

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 4 gr. 50, za granicę 8 zł.
OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 lam 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 lam. 15 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. **Konto czekowe w P. K. O. № 80187.**

W trzydziesty dzień zgonu „



ś. p.

prof. Władysława Kołaczewskiego

przypadający w poniedziałek 6 b. m., zostanie odprawiona przez J. E. Ks. Biskupa K. Michalkiewicza o godz. 9 rano w kościele Sw. Michała żałobna Msza Sw., na którą zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego

Rada Pobożnego Stowarzyszenia dla Misyj Wewnętrznych.

PODZIĘKOWANIE

Nieubłagana śmierć zabrała nam najdroższego męża, ojca i brata

ś. p. Witolda Raczkowskiego

Niepocieszeni w ciężkim smutku pozwalamy sobie złożyć serdeczne podziękowanie Przewielebnym Księżom, dziekanowi Michniewiczowi i Rzemie, Dowódczemu, Oficerom, muzyce i żołnierzom „Kopu”, Przyjaciółom i wszystkim za oddanie ostatniej przysługi ś. p. Zmarłemu i okazanie nam współczucia

Marja Raczkowska z synami Siostra i Bracia.

W pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. JULJI KORWIN-KURKOWSKIEJ

odbędzie się Msza żałobna dn. 6 Października o godz. 7-ej rano w Kościele Dominikańskim.

O czym zawiadamia Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych **RODZINA.**

Dnia 7 Października 1930 r., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci najukochańszej Matki i Babki

ś. p. JADWIGI HERMANOWSKIEJ

odbędzie się nabożeństwo żałobne w Kościele św. Piotra i Pawła o godzinie 8 rano, na które zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych nieutuleni w smutku

Synowie, Córka, Synowa i Wnukowie.

PŁOMYK

TYGODNIK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

PRENUMERATA
MIESIĘCZNA
150zł.



PŁOMYCZEK

TYGODNIK DLA MŁODSZYCH DZIECI

PRENUMERATA
MIESIĘCZNA
120zł.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
CIA WARSZAWA 1^{SKRZYŻY}
KA I B KONTO CZEK
PKO № 6880
OKAZOWE NUMERY
WYSYLA SIĘ DARMO

MYDŁO DO ZĘBÓW



MYJCIE ZĘBY
TAK — JAK
MYJCIE RĘCE

PRZEDSTAWICIELSTWO
NA POLSKIE I GDAŃSK MAISON LKORYTKO ET C^{IE}
WARSZAWA PL DĄBROWSKIEGO-9. TEL. 49-01



KAPELUSZE

CYLINDRY

tanie wytworne CZAPKI

E. MIESZKOWSKI, MICKIEWICZA 22



POLSKIE TOW. AKUMULATOROWE

SP. AKC.

BIELSKO, ŚLĄSK

Telefon 2043

Telegr.: PETEA

AKUMULATORY
RADJOWE
SAMOCHODOWE
TELEFONICZNE
KOLEJOWE, STACYJNE i t. p.

ADMINISTRATOR - PLENIPOTENT

poszukuje administracji w majątku ziemskim, lub przyjmie dom do zarządu w Wilnie. Posiada długoletnią praktykę oraz poważne pisemne referencje i osobiste rekomendacje. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Dziennika Wileńskiego „pod Plenipotent”. 992r

JAN BUŁHAK

artysta—fotograf
Jagiellońska 8, tel. 968 Przyjmuje 9-6.

KOEDUKACYJNE KURSY

PISANIA NA MASZYNACH

w Wilnie, ul. Dąbrowskiego 5.

Kurs nauki teoretyczny i praktyczny na maszynach „Underwood”, „Remington” i inn.—Metoda nowoczesna.

Zapisy przyjmuje sekretariat od godz. 5—6. 987—00

Państwowa lista komunistyczna.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Komuniści zgłosili dziś listę państwową. Rzeczą charakterystyczną, że na pierwszych miejscach listy figurują sami kandydaci, którzy uciekli do Rosji sowieckiej, a mianowicie: Łańcucki, Suchocki i Bitner.

Przeniesienie służbowe wicemarszałka sejmu Woźnickiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Wicemarszałek sejmu Jan Woźnicki, który jest nauczycielem w Warszawie, został „ze względów organizacyjnych” przeniesiony do Czatkowa na Pomorzu.

Zaprzeczają wiadomości o zmianie ordynacji wyborczej.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Z kół rządowych zaprzeczają wiadomości, jakoby w drodze dekretu miała być wprowadzona zmiana ordynacji wyborczej.

Wywiad u p. Premjera Piłsudskiego.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Premier p. Piłsudski udzielił nowego wywiadu redaktorowi „Gazety Polskiej” p. Miedzinskiemu. Wywiad ten, podobnie jak poprzedni, poświęcony jest zagadnieniu prac budżetowych, a w szczególności słynnym **luzom budżetowym**, które w tym wypadku nazywa „osukaństwem”. Tłumaczy przytem, że używa takiego wyrażenia, bo, jak stwierdził w swoim czasie Lloyd George, rzeź czy delikatnie wyrażenie nie były w Polsce zrozumiałe. „Oszukaństwa”, zdaniem p. Premjera, **być muszą**, gdyż jedynie jakiś głupi bubeł, który nie umie dokładnie policzyć swych chustek do nosa, albo innych części bielizny, może sądzić inaczej.

Głównie pracuje nad wprowadzeniem luzów budżetowych. Konferencja na ten temat z ministrem skarbu i propozycje ministra, nie bardzo trafiły mu do przekonania. W swoim budżecie pójdzie jednak w tym kierunku.

Wywiad jest oczywiście przeplatany wycieczkami przeciwko posłom i partjom.

Czy jesteś już członkiem L. O. P. P.?

Rewizja w mieszkaniu b. pośta Faustyńska (N. P. R.)

BYDGOSZCZ. (Pat.) W dniu wczorajszym, z polecenia prokuratora przy Sądzie Okręgowym przeprowadzono szczegółową rewizję w mieszkaniu b. pośta z le-

wicy N. P. R., viceprezesa Rady Miejskiej Bydgoszczy Jana Faustyńska. Władze policyjne skonfiskowały kilka dokumentów.

Aresztowanie b. pośta Kwapińskiego (PPS).

WARSZAWA. (Pat.) Naskutek decyzji prokuratora przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu został

aresztowany w Sosnowcu były poseł Piotr Chalupka (Kwapiński), należący do PPS. CKW.

Magistrat m. Jędrzejowa aresztowany.

KIELCE. (Pat.) Władze administracyjne stwierdziły liczne nadużycia w magistracie miasta Jędrzejowa, popelnione przez burmistrza, wice burmistrza, ławników i niektórych radnych. Po przeprowadzeniu dochodzenia przez kielecki urząd śledczy zostali aresztowani: burmistrz Pacanowski, wice burmistrz Gondzik,

ławnicy Jan Wolny, Szlama Dutkiewicz, radni Wdowiński, Nastula i Koczewski. Wyżej wymienieni pobierali łapówki, dopuszczali się nadużyć na szkodę miasta oraz licznych towarzyszy, w związku z czym miasto poniosło straty, dochodzące do kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Zamknięcie sesji Ligi Narodów.

GENEWA. (Pat.) Przewodniczący Zgromadzenia Titulescu zamknął 11-tą sesję Zgromadzenia przemówieniem, przyjętem ogólnym aplauzem. W przemówieniu tem Titulescu dał rzut oka na całokształt problemów, które omawiane były na tegorocznej sesji Zgromadzenia Ligi. Należy stwierdzić — mówił Titulescu — mamy do zanotowania wyraźnie zaznaczony postęp. Ważnym zagadnieniem jest przedewszystkiem problem unji europejskiej, który już figuruje na porządku dziennym obrad Zgromadzenia.

Z kolei mówca podziękował personelowi Ligi Narodów, a zwłaszcza sir Ericowi Drummondowi, poczem podkreślił wielkie zasługi, położone przez ustępującego dyrektora działu gospodarczego i finansowego sir Artura Saltera, którego imię związane będzie nazawsze z finansową i gospodarczą odbudową Europy. W końcu swego przemówienia Titulescu słał gorąco ideę Ligi Narodów. „Kto wątpi w Ligę, ten wątpi w ludzkość”. — Słowa te zostały przyjęte burzliwymi oklaskami.

Spadkobierców ś. p. Bronisławy Sucheckiej upraszam porozumieć się ze mną dla omówienia sprawy zwrotu pożyczki zaciągniętej u mnie przez panią Suchecką.

Kazimierz Rudzewicz
Wilno, Słowackiego 4, m. 1.

Walka z sabotażem ukraińskim.

LWÓW. (Pat.) Dzisiejsza prasa donosi z ukraińskim „Dilem”, że w dniu 1 b. m. aresztowano w Brzeżanach b. pośta dr. Michała Zahidnego.

TARNOPOL. (Pat.) Dnia 3 października r. b. organa policji państwowej z polecenia prokuratora w Złoczowie aresztowały byłego pośta ks. dr. Włodzimierza Pelicha, grecko-katolickiego proboszcza w Radziechowie. Ks. Pelich ścigany jest za zbrodnię zdrady głównej. Należy przytem wyjaśnić, że z powodu antypaństwowej działalności ks. Pelicha czynniki miarodajne zwracały się kilkakrotnie do kurji metropolitalnej obrządku grecko-katolickiego we Lwowie o podciągnięcie do odpowiedzialności kanonicznej ks. Pelicha. Władze cerkiewne w tej sprawie jednak niczego nie uczyniły.

PRZEMYSŁ. (Pat.) Władze

bezpieczeństwa przeprowadziły ubiegłej nocy, w związku z ostatnimi aktami sabotażowymi, szereg rewizji na terytorium tutejszego powiatu. Rewizje te dały nadspodziewany wynik. Mianowicie w Drojohowie, w budynku „Proświty”, organizacji „Sokil” i kooperatywy „Silskij Hospodar” znaleziono broń palną, amunicję i kilkadziesiąt egzemplarzy „Surmy”.

Następnie przeprowadzono rewizję w Walowie, w kooperatywie „Jednist”, gdzie również znaleziono broń wojkowa. We wsi Małkolicach, u gospodarza Wasyla Pieszcza, kierownika miejscowej organizacji „Sokil”, znaleziono większą ilość uciętych karabinów i amunicji. W związku z tem aresztowano szereg działaczy ukraińskich, których przekazano sądowi w Przemyślu.

Marsz hitlerowców do Poczdamu.

Przygotowanie zamachu stanu.

BERLIN. (Pat.) Marsz oddziałów szturmowych hitlerowców do Poczdamu, który miał się odbyć dnia 28 b. m., a potem został odłożony, wyznaczono ostatecznie na dzień 12 b. m., to jest w przeddzień otwarcia sesji nowego Reichstagu. W marszu tym mają wziąć

udział nie tylko oddziały bojowe okręgu Brandenburgii, ale również i delegacje z całej Rzeszy Niemieckiej. W Poczdamie odbyć się ma defilada wszystkich oddziałów przed Hitlerem. W demonstracji tej zapowiedziany jest udział b. następcy tronu Wilhelma.

Wielka manifestacja Stahlhelmu.

BERLIN. (Pat.) W ramach dorocznego zlotu Stahlhelmu, urządzonego w Nadrenji, odbyła się wczoraj wielka manifestacja organizacji stahlhelmowej w Koblenji, w której wzięli między innymi udział ks. Eitel Fryderyk, syn b. cesarza oraz członek generalnego dyrektoriatu partii faszystowskiej pos, Malini. W czasie zebrania wygłosił przemówienie programowe przywódca Stahlhelm Seldt, podkreślając m. in., że Stahlhelm jest rezerwą, stojącą do dyspozycji na zwołanie prawicy narodowej. Zdajemy sobie sprawę z tego — mówił on, że same tylko wybory nie mogą przynieść Niemcom zbawienia. Zrealizowanie wielkich celów narodowych polityki niemieckiej możliwe będzie tylko wówczas, gdy poza

partjami politycznymi uda się stworzyć silny, niezależny front narodowy. Takim frontem pragnie być Stahlhelm. Świat musi zrozumieć, że niemożliwość wypełnienia celów, nałożonych na Niemcy, musi się przyczynić do wzmoczenia entuzjazmu narodowego. Stahlhelm nie chce wojny odwetowej — zamierza tylko odzyskać dla Niemiec przestrzeń konieczną dla życia. Zarząd naczelny Stahlhelmu wystosował dziś do prezydenta Hindenburga adres gratulacyjny, w którym między innymi wita go jako męża, tkwiącego głęboko w okresie cesarstwa Wilhelma II i stawiającego sobie za cel wyprowadzenie narodu i państwa niemieckiego z mroków teraźniejszości do nowej wielkości.

Wyrok w procesie Reichswehry.

BERLIN. (Pat.) W procesie oficerów Reichswehry przed trybunałem lipskim ogłoszony został w dniu 4 bm. o godz. 10 przed południem wyrok. Trybunał skazał każdego z 3 oficerów jako winnych wspólnego przygotowania do przedsięwzięcia, noszącego znamiona zbrodni stanu na jeden rok i sześć miesięcy twierdzy. Poza tem trybunał, jako najwyższa instancja sądowa dla spraw wojskowych, skazał oskarżonych Scheringera i Ludwina na wydalenie z czynnej służby wojskowej.

BERLIN. (Pat.) Ogłoszenie wyroku na procesie oficerów Reichswehry towarzyszyły burzliwe sceny przed gmachem trybunału lipskiego. Od wczesnego ranka hitlerowcy obsadzili plac przed budynkiem sądowym, który policja zamknęła silnym kordonem. Napierające tłumy wznosiły nie-

ustannie okrzyki: „Deutschland, Deutschland, erwache!” W pewnej chwili oddział hitlerowców usiłował wedrzeć się do wnętrza budynku, ażeby przeszkodzić ogłoszeniu wyroku. Dochodziło do ustawicznych starć z policją, która zmuszona była kilkakrotnie szarżować. Na wiadomość o wyroku skazującym, hitlerowcy, którym na pomoc przybyły oddziały nacjonalistycznych korporantów, przypuścili szturm na budynek. W sali rozpraw przez cały czas panowało niesłychane poruszenie. W czasie przemówień jedna kobieta na galerji zaczęła w napaędzie histeryjnie wołać na cały głos: Jakiemuż to sądowi my, Niemcy, możemy teraz ufać? Hitlerowcy, obecni na sali, urządzili oskarżonym burzliwą owację. Ludwinowi wręczono kwiaty.

SKŁADAJCIE OFIARY NA FUNDUSZ WYBORCZY STRONNICTWA NARODOWEGO.

Ofiary przyjmuje Sekretariat Stronnictwa Narodowego (Orzeszkowej 11, m. 19) od godz. 9-ej rano do 3-ej pop. i od 6—8-ej godz. wieczorem, oraz w Administracji „Dziennika Wileńskiego” (Dominikańska 4) od 10—4 pop.

Zarząd Okręgowy Stronnictwa Narodowego zwraca się z gorącym apelem do wszystkich rodaków zamieszkałych w mieście Wilnie oraz na terenie województwa Wileńskiego i Nowogródzkiego, którym drogę są ideały narodowe, by stanęli do pracy dla przygotowania zwycięstwa listy narodowej w nadchodzących wyborach do Sejmu i Senatu. Prosimy o zgłaszanie swojego udziału przez nadesłanie dokładnego adresu do Sekretariatu Stronnictwa Narodowego w Wilnie (Orzeszkowej 11 mieszkanie 19).

SPISY WYBORCÓW DO SEJMU I SENATU

są wyłożone do publicznego przeglądu od 27 września do 10 października.

Każdy uprawniony do głosowania powinien zgłosić się w lokalu swego obwodu wyborczego i z badać, czy nazwisko jego względnie innych, interesujących go osób znajduje się w spisie wyborców. W razie pominięcia danego nazwiska w spisie należy w wyżej oznaczonym czasie wnieść pisemne lub ustne reklamacje do danej komisji obwodowej.

Wyborcy narodowi mają obowiązek dopilnować, aby żadnego z nich nie brakło w spisach.

Widmo roku 1772.

W r. 1928 w styczniu i lutym byłem we Lwowie i czytałem tam z przerażeniem olbrzymie plachty sprawozdań dziennikarskich z rozprawy sądowej nad zabójcami ś. p. kuratora Sobieskiego. Z przerażeniem, gdyż z tych sprawozdań widać było z krzyżującą oczywistością, że całe społeczeństwo ruskie, przynajmniej ta jego część, która się mieni Ukraińcami, to zorganizowana do walki z Polską irredenta, która się nie cofa przed żadnym środkiem, by zniszczyć państwowość polską na tych ziemiach, do których żywi pretensje. Niemal bezpośrednio po ukończeniu owego procesu byliśmy tu w Wilnie świadkami rozprawy sądowej przeciwko b. posłom Białorusinom. Z mów widać było, że jeśli nie społeczeństwo białoruskie, bo takiego nie ma, to wszyscy, mianujący się Białorusinami, dążą do oderwania się od Polski, co pewien polski (!) polityk przed sądem uznał za zupełnie zrozumiałe. (Mówił on, co prawda, o „niepodległości” Białej Rusi, ale jakże ona może nastąpić na naszych tych ziemiach bez oderwania ich od Polski?)

Wtedy już było jasne dla wszystkich, mających chociażby najslabszy zmysł państwowy, że Polska pod groźbą **być albo nie być**, nie może i nie powinna dopuszczać do agitacji i „niepodległościowej” wśród Rusinów czy Białorusinów, obywateli państwa polskiego. Alści wysoko postawieni p. Józewski, były minister spraw wewnętrznych, obecny wojewoda wołyński, p. Hołwko, naczelnik wydziału wschodniego w M. S. Z., p. Okulicz, b. dyrektor departamentu wyznań religijnych, b. poseł, i obecny redaktor „Kurjera Wileńskiego”, — więc nie byle kto, — bez przerwy mówili i pisali o „niepodległości” Ukrainy i Białej Rusi, wymyślając przytem cudacką teorię, że można być równocześnie obywatelami i w polskim i w ukraińskim „niepodległego” państwa ukraińskiego czy białoruskiego, **in spe**.

Rzeczywistość gorzko z nich zakpiła. Fakt ten mógłby być nawet pożyteczny, gdyby nie przybrał on cech tragicznych zwłaszcza we Wschodniej Galicji, i gdyby nie pewność niestety, że żadna wymowa faktów nie przekona ludzi nie umiejących myśleć politycznie.

Jednak dla ludzi innych, sprawnych w myśleniu państwowym, wymowa faktów jest, powtarzam, przerażająca. Ironja zresztą dziejowa sprawia, że przekonywa ona wśród Polaków tych jedynie, którzy przekonywali nowych nie potrzebują, bo wiedzieli zgóry, że wszelka irredenta na ziemiach polskich musi być z konieczności skierowana przeciw Polsce, bo w licytacji demagogicznej Polska nigdy nie prześcignie Rosji, a zresztą ze wschodnim naszym sąsiadem wiąza naszych obywateli białoruskich czy ruskich więzy bez porównania silniejsze, niż z Polską: więzy religijne, plemienne, obyczajowe, społeczne, kulturalne...

Zdecydowana rewolta ukraińska, bezwzględny sabotaż, morderstwa Polaków i polskich władz państwowych, wreszcie wczorajszy olbrzymi wybuch w Związku Kooperatywnym Ruskich we Lwowie — to wszystko fakty tak zdaje się krzyczące, że po nich musi przyjść wreszcie kropka nad i, w formie oficjalnej enuncjacji Rusinów, iż pragną się oderwać od państwa polskiego.

I rzeczywistość enuncjacja taka nastąpiła. Oto w „Kurjerze Wileńskim” (o. ironjo!) w nr. 228 czytamy tego rodzaju telegram z Genewy: „Ukazała się tutaj, wydana przez związek ukraińskich b. posłów i senatorów Polski, broszura agitacyjna, omawiająca zagadnienia ukraińskie i tenden-

Kościół a Szkoła.

(Dokończenie).

W sprawozdaniu z działalności Związku za r. 1927 i pierwsze półrocze r. 1928 na str. 16ej czytamy: „II. Okólnik d-ra Bartla. Okólnik ten wywołuje ciągłe konflikty, w następstwie czego zarząd główny i komisje jego stałe muszą bronić, wobec władz, stanowiska nauczycieli. Oporne stanowisko władz w sprawie zniesienia tego okólnika wywołało akcję na terenie Sejmu i Senatu: obie izby na wniosek p. Prochnika i senatora Kopczyńskiego uchwaliły rezolucję, domagającą się zniesienia okólnika. Jakkolwiek uchwalona rezolucja nie ma mocy ustawy, to jednak uchwały parlamentu stanowią poważny etap na drodze do likwidacji supremacji władz kościelnych nad państwem”.

„List do nauczyciela w sprawie szkoły antyreligijnej” Artura Górskiego nosi cenne wyznania, świadczące o głęboko ukrytej i sprytnie prowadzonej akcji antyreligijnej, mającej zgangrenować całe nauczycielstwo zwyczajowe. Oto mówca 3 (nieznany i nam bliżej) w dyskusji nad zwalczaniem religii w szkole i nawet w domu wyraził się w te słowa: „Referat dzisiejszy ma taki charakter, jak gdyby wszyscy tu zebrani doszli do uzgodnienia w tej kwestji. Otóż należy nam przypomnieć, że już cały szereg takich konferencji, odbytych w naszej szkole, doprowadził nas do tej zgody. Wszystkie chcemy walczyć z religią z punktu widzenia rzetelnej prawdy. Nie chcemy tumanić dzieci. Nie chcemy uczyć dzieci bzdurów my przedstawić nauki. Postawa Związku N. S. P. przeszkadza nam też do zajęcia otwartego stanowiska, bo nie staje pomocnicie tam, gdzie ruch taki silnie się rodzi. Jest to też obłądka, bo jak sam powiedział Nowicki poseł, że za dużo odpadło nauczycielstwa od Związku, gdyby oblicze to ukazać”. Komentarze zbyteczne.

Nie wolno również pominąć słów i innego działacza, kol. Somrowskiego, wybitnego członka zarządu głównego, który stwierdza, że walka z klerem to sprawa bardzo drażliwa, ale sprawy tej zarząd nie zaniedbuje: nie wszyscy jednak mogą stać blisko tych spraw i nie wszyscy mogą znać wszystkie posunięcia zarządu głównego. Święta prawda... Doprawdy, już te poufne, niepojęte pod względem szczerości zwierzenia pozwalają nam, oświadczenia p. Nowaka w liście do Episkopatu, nazwać co najmniej perfidną grą dyplomatyczną oraz „niesłychanie perfidną mistyfikacją”. I naprawdę należy podziwiać „odwagę” p. Nowaka, ubolewającego nad „łatwością” Episkopatu. Postronny obserwator walki Związku z okólnikiem ministra Bartla z latwocią, obok czysto negatywnej strony tej walki z duchowieństwem, dostrzega również stronę pozytywną, t. j. pozytywny program Związku w przebudowie szkolnictwa polskiego. Trzeba wielkiej nieuczciwości i machjawielskiej iście dyplomacji, aby w liście, będącym odpowiedzią na odezwe Episkopatu, która piętnuje wrogi religii i Kościołowi program Związku w zakresie szkolnictwa, pom-

ocynnie przedstawiająca położenie Ukraińców w Polsce. Broszura p. t. Kalwaria Ukraińców w Galicji Wschodniej, twierdzi, że jedynym rozwiązaniem zagadnienia ukraińskiego jest utworzenie w przyszłej Rosji demokratycznej ukraińskiego państwa, związanego z Rosją federacją i posiadającego statut dominjalny. Do sfederowanej z Rosją Ukrainy powinna być przyłączona Małopolska Wschodnia, Wołyń, Polesie i Chełmszczyzna.

Wydanie przez związek b. posłów i senatorów ukraińskich broszury z wyraźnym programem rosyjskim, wywołało liczne komentarze zarówno w kołach emigracji rosyjskiej jak i ukraińskiej”.

Niespodzianka? Nie, bynajmniej. Przecież to było zawsze jasne, że każdy „niepodległościowiec” ukraiński tylko tak zawsze myślał, ba, tylko tak mógł my-

nać zupełnie milczeniem najistotniejsze z dażeń Związku w latach ostatnich: szkołę świecką.

Naprawdę walka z okólnikiem min. Bartla w swej pozytywnej części jest walką o szkołę świecką. Co ten termin „szkoła świecka” znaczy, najautentyczniej wyjaśnia nam uchwała, powzięta przez ogólne zebranie członków Oddziału Warszawskiego w dniu 16 października 1927 r. (Tyg. socjalist. „Pobudka” z r. 1927): „Szkoła świecka.” Stwierdzając: 1) że nauka religii w szkole koliduje z całym szeregiem przedmiotów i faktów, podawanych dzieciom do przyswojenia; 2) że wyeliminowanie nauki religii z programów szkolnych uzdrowiłoby by stosunki w szkole, usuwając niewyczerpane źródło ciągłych zatargów i wicherzeń kleru ze szkołą i nauczycielami, z których nauczyciel wychodzi zawsze pokrzywdzony; 3) że zasada przymusu religijnego w szkole stwarza dziwną anomalję podporządkowania nauczyciela pewnym przymusowym praktykom religijnym, co w znacznej mierze przyczynia się do podrywania autorytetu zespołów nauczycielskich przez oddanie ich w służbę czynników, wrogo odnoszących się do wszelkich nowoczesnych zdobyczy naukowych i ich zastosowania oraz wywiera niezaprzeczalny wpływ polityczny na szkołę i nauczyciela w duchu niezgodnym z naszym obecnym ustrojem państwowym. Zjazd domaga się przesunięcia nauki religii ze szkoły do zgromadzeń kościelnych i związków religijnych. Jako wstępne kroki do osiągnięcia tego celu zjazd domaga się: a) usunięcia obowiązku, zawartego w art. 36 gramatyki służbowej, prowadzenia dzieci do kościoła; b) wzywa nauczycieli do natychmiastowego odesłania biskupom misyj kanonicznych i nieprzyjmowania ich na przyszłość pod żadnym pozorem; c) najenergiczniej protestuje przeciwko zawartym w okólniku m. Bartla przywilejom katechety i prefekta do roztaczania nadzoru nad moralnością nauczycielstwa oraz podporządkowania przedmiotów świeckich nauce religii i żąda natychmiastowego cofnięcia tego okólnika; d) zgodnie z art. 112 Konstytucji Rzeczypospolitej, zjazd delegatów wzywa zarząd główny, aby zwrócił się do Rządu o cofnięcie rozporządzenia o o praktykach religijnych uczniów szkół, przeznaczonych dla młodzieży do lat 18-tu, pozostawiając rzecz tę do uregulowania rodzicom i opiekunom tej młodzieży. W razie nieuwzględnienia tego żądania należy zarządzenie powyższe zaskarżyć do Najwyższego Trybunału Administracyjnego; e) wzywa ogniska, oddziały powiatowe i komisje wojewódzkie do nadsyłania na ręce Rządu, Sejmu i Senatu żądania przesunięcia nauki religii ze szkoły do kościoła, zaprowadzenia nauki moralności świeckiej, zniesienia przymusu chodzenia do kościoła z dziećmi i cofnięcia okólnika ministra Bartla.

To nie jest jedyna tego rodzaju uchwała, powzięta w pomniejszych „jacejkach” organizacyjnych, pomijając już częstsze wystąpienia poszczególnych śleci! Jak w wieku XVII, tak i dziś k a ż d y Rusin o niepodległościowych aspiracjach powie: „**Wolim pod caria moskowskiego**”. Dla Polski stąd wskazówka chyba jasna i jedna jedyna: Rusini winni absolutnie i bezwzględnie, raz na zawsze zrezygnować we wszelkich kombinacjach „niepodległościowych” z tych ziem, które są w granicach państwa polskiego, bo los obywateli polskich zależy wyłącznie i jedynie od woli narodu polskiego. Polska tego suwerennego prawa swego nie wyrzecze się nigdy dobrowolnie, chyba że znów na nią przyjdą lata 1772, 1793 czy 1795, (daty rozbiorów), lub też 1918 (data traktatu brzeskiego)...

Ale i w latach cwych żaden uczciwy Polak nie sankcjonował faktów rozrywania ziem polskich. Któż więc dziś ma prawo mówić o „niepodległości” Rusi czy Białej Rusi?... Któż pragnie powrotu r. 1772?...

Quidam.

członków. Wprawdzie p. prezes w liście do Episkopatu zaznaczył, że na zjeździe w Krakowie w roku bieżącym wniosek w sprawie szkoły świeckiej upadł większością 90 proc. głosujących, nie mniej jednak musimy pamiętać o tem, że „szkoła życia”, jaką p. prezes przeszedł, podyktowała mu dość „rozwagi”, by „takich rzeczy” nie przeprowadzać „w sposób wiecowy”.

Wobec takich nieuczciwości przestaje nas już dziwić rejtanowskie rozdzieranie szat p. prezesa, gdy mówi: „Odpowiedzialność za ten stan rzeczy nie spadnie na barki organizacji nauczycielskiej, która w programie swej działalności nie przewiduje walki z religią, z Kościołem i duchowieństwem. Tej walki organizacja nie prowadziła dotąd i nie prowadzi jej w tej chwili”.

Sumując wrażenia z całości listu, musimy stwierdzić, iż wrażenie to jest nad wyraz smutne i przynębiające, bo napród: p. starcu 70-letnim, jakim jest p. Nowak, po senatorze Rzeczypospolitej, po 25-letnim prezese wielkiej organizacji nauczycielskiej moglibyśmy się spodziewać więcej uczciwości i wiary w swe osobiste przekonania oraz w wartość ideologii Związku.

Rozysłanie listu o takiej wartości do całego nauczycielstwa polskiego nie jest czynem obywatelskim i godnym finałem 25-letniego przewodnictwa wielkim zastępem nauczycielskim.

Koleżdy i Koleżanki, pamiętajmy o tego rodzaju paradoksalnych życzeniach, że i bolszewicy występowali przeciwko karze śmierci i głosili wolność religii oraz wolność sumienia.

Naucz. Szkoły Powszechnej.

Zjazd Hallerczyków.

KROLEWSKA HUTA. (Pat.) W sobotę rozpoczął się dwudniowy zjazd hallerczyków. Na zjeździe

CHORZY PRAGNĄCY UZYSKAĆ ZDROWIE winni czempredzej rozpocząć kurację wielokrotnie odznaczonymi specyfikami z ziół leczniczych

OSKARA WOJNOWSKIEGO!

Żadający tych specyfików we wszystkich aptekach i składach aptecznych w opakowaniach po 200, lub 100 gramów: przeciwko cierpieniom kanału pokarmowego . . . zn. sl. „IROTAN”
wymiotom oraz atonji kiszek . . . zn. sl. „GARA”
chorobom płucnym i błednicy . . . zn. sl. „ELMIZAN”
reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze i ischiasowi . . . zn. sl. „ARTROLIN”
niedomaganiom skrofulicznym . . . zn. sl. „TIZAN”
chorobom nerwowym i epilepsji . . . zn. sl. „EPILOBIN”
chorobom nerek i pęcherza . . . zn. sl. „IROTAN”
Kapsle siarkowo-roslinne . . . zn. sl. „SULFOBAL”
Na wypadek chwilowego braku w aptece (składzie aptecznym) potrzebnego Wam specyfiku, skierujcie natychmiast Swe zamówienia do firmy:

ZIOŁA LECZNICZE — OSKAR WOJNOWSKI
WARSZAWA HORTENSJA 3

(Listy w sprawach propagandowych i próby o nadesłanie bezpłatnej broszurki kierować prosimy p. adr.: Oskar Wojnowski, Warszawa—Praga, Olszowa 14”).

Przedstaw. na woj. Wileńskie f. J. GOLDCWAJG,
WILNO, UL. WERKOWSKA 8.

4181

Z POGRANICZA.

Zasadzka na patrol K. O. P.

Ubiegłej nocy na odcinku granicznym Trakiszki, strażnicy litewscy, oraz jacyś podejrzani osobnicy w ubraniu cywilnym, urządzili zasadzkę na przechodzący patrol K. O. P. Nieznajomi, przy pomocy dwóch litewskich strażników, obsypali gradem kul patrol K.O.P., poczem natychmiast ukryli się w zaroślach. Dzięki szczęśliwemu zbiegowi nikt z patrolu polskiego nie odniósł najmniejszego szwanku. Władze K. O. P. postanowiły zwrócić się z ostrym protestem do komendanta litewskiego oddziału. (d)

lonji z kilkudziesięciu domostw.

W dziedzinie rolniczo-handlowej i rolniczo-przemysłowej spółdzielczość stawia sobie za zadanie zapewnienie producentowi — rolnikowi maksymalnych korzyści z jego produkcji.

W innych dziedzinach (handlowej, przemysłowej lub rzemieślniczej) dąży, dzięki grupowaniu pewnej ilości osób i działając w ich interesie usiłuje porobić możliwie maksymalne oszczędności czy to na produkcji czy na pośrednictwie zwraca je członkowi bądź jako zyski, dywidendy, premje i zwroty od zakupów bądź wreszcie jako zaoszczędzone kwoty z racji wspólnych zakupów dokonywanych zbiorowo na dogodniejszych warunkach i umożliwiających znizanie cen.

Dzięki tym zaletom, dostosowującym się do każdej dziedziny gospodarczej, spółdzielczość znajduje się w etapie swego dalszego rozwoju.

Dla nas Polaków spółdzielczość jest zagadnieniem wagi pierwszorzędnej. Daje ona możliwość organizowania z drobnych kapitałów poważnych i silnych organizacji gospodarczych, tak potrzebnych w dobre początków rozwoju młodego państwa.

Od spółdzielczości wymagać dziś winniśmy, by przedewszystkiem organizacyjnie wzmacniała się na zajętych placówkach — a zwróciła swą uwagę na to, że nie jest ona etapem na drodze przemiany ustroju społecznego, zmierzającego do zniesienia własności indywidualnej — ale w myśl interesów państwa jest jednym ze środków prowadzących do podniesienia dobrobytu ogółu obywateli.

Aby jednak rozwój tego ruchu spółdzielczego przynosił oczekiwane po nim rezultaty potrzeba, by członkowie zorganizowani w spółdzielni żywo interesowali się jej rozwojem — nie uchylali od pracy i obowiązków, — a przylgnęli do spelnienia sumiennie z całą świadomością powagi sprawy.

W chwili obecnej, kiedy pałaca potrzeba niesienia pomocy naszemu rolnictwu kresowemu oraz polszeniu miast kresowych stawia przed spółdzielczością b. poważne zadania — spodziewać się należy, że ogół społeczeństwa polskiego do pracy tej przystąpi z ochotą i właściwą charakterem polskiemu energią.

Przy obstrukcji, zaburzeniach trawienia, zgadze, uderzeniach do głowy, bólach głowy i ogólnem niedomaganiu, zażywa się rano naczczo szklankę naturalnej wody gorzkiej „Franciszka — Józefa”.
Żądać w aptekach. — 0 o

Drobne wiadomości.

Książniczka włoska wychodzi za króla bułgarskiego.

RZYM. (Pat.) Agencja Stefani ogłasza, iż para królewska udzieliła zezwolenia na zaręczyny książniczki Joanny z królem Bułgarii Borysem III.

CITTA DEL VATICANO. — Papież udzielił dyspensy na małżeństwo książniczki Giovanny z królem Borysem bułgarskim.

Socjaliści austriaccy przeciwko Heimwehrze.

WIEDEŃ. (Pat.) Socjalistyczny Schutzbund ogłasza odezwę, w której wzywa swoich członków do obrony republiki i konstytucji przed grożącym zamachem stanu. Odezwa ostrzega członków Schutzbundu, aby nie dawali się sprowokować przez Heimwehrę i zachowali żelazną dyscyplinę.

DZIEŃ ŚWIĘTA SPÓŁDZIELCZOŚCI.

Obchodzone w dniu dzisiejszym na całym terenie Polski „Święto Spółdzielczości” zniewala każdego bodaj na chwilę zatrzymać się z myślą na tem zagadnieniu.

Wiedzą już wszyscy, że przez spółdzielnię rozumie się organizację (stowarzyszenie) mającą za cel i zadanie pomaganie swoim członkom w sprawach materialnych dla podniesienia ich dobrobytu.

Wiedzą i to, że dzięki organizacji spółdzielczym rolnictwo Danji uniknęło ruiny w chwili zagrożenia przez zboże amerykańskie. Wiedzą dalej, że podstawą obrony polskości pod zaborem pruskim stanowiły silne placówki spółdzielcze, z których zwłaszcza Banki Ludowe mają niezmierne zasługi w pracy nad podniesieniem dobrobytu i wsi i miasta, które zdołały swój handel, rzemiosło i przemysł całkowicie spolonizować.

W końcu ubiegłego roku istniało w Polsce z górą 17 tysięcy różnych typów spółdzielni grupujących dookół siebie około 2 i pół miliona ludności a wraz z ich rodzinami około 10 milionów. Znaczy to, że prawie co trzeci obywatel naszego młodego państwa należy do spółdzielni. Najlepiej organizowało się rolnictwo 60 proc., następnie robotnicy 12

przemawiał gen. Haller. Po oficjalnej części zjazdu po południu przystąpiono do wiaściwych obrad.

Wzrost nacjonalizmu niemieckiego w Gdańsku.

GDANSK (Pat) (Utworzyła się tu nowa partja pod nazwą „niemiecka partja wspólności narodowej”, składająca się z przedstawicieli kół mieszczańskich, rolnictwa, narodowych ludowców

i części niemieckich narodowców. Naczelnem hasłem tego stronnictwa jest powrót do Rzeszy niemieckiej, najostrejsza walka z socjal-demokratami i polityką porozumienia.

Francja uznaje błędy swej polityki zagranicznej.

PARYŻ. (Pat.) Wspominając o incydencie, jaki wydarzył się na dworcu, w chwili przybycia pociągu, którym powracał z Genewy Briand, a do którego podszedł pewien inwalida wojenny i zaczął mu w ostrych wyrazach czynić zarzuty, że polityką swoją wywoła wojnę. „Journal des Debats” oświadcza: Ustami tego inwalidy wojennego przemawiała cała opinja publiczna. Niepokój jest ogólny. Czuć go nawet u takich ludzi, jak Heriot i Daladier, których o brak pacyfizmu posażać jest trudno. Jeżeli Francja nie zareaguje wobec wypadków,

jakie niedawno zaszły na terenie międzynarodowym, to będzie to smutne zjawisko w jej historii oznaką głębokiego zamieszania w umysłach i zapowiedzią czasów ponurych. Nie należy jednak wątpić o Francji. Dużo w niej jeszcze jest sił duchowych i żywotności poczucia narodowego. Wszyscy, którzy stoją na wyższych szczeblach hierarchji państwa widzą potrzebę nowej polityki, zgodnej z zagadnieniami chwili obecnej, polityki pokoju lecz stanowczej, która liczyć się będzie z nauką niedawniej przeszłości i nagromadzonych błędów.

proc., rzemiosło, handel i przemysł 10,7 proc., urzędnicy 7,1 proc. i inne zawody 10 proc.

Jakkolwiek rozwój ruchu spółdzielczego datuje się od lat kilkudziesięciu, rozkwit jego jednak bezsprzecznie przypada na okres naszej niepodległości — to jest ostatni dziesiątek lat. Do jakiej potężnej siły mogą dojść organizacje oparte na zasadach spółdzielczych z drobnych kapitałów udziałowych niech świadczy fakt, że niektóre „Banki Ludowe” są dziś w stanie udzielić kredytu (oczywiście odpowiednio zabezpieczonego) jednej osobie do sta tysięcy złotych.

Kierując uwagę swoją na spółdzielczość nie od rzeczy będzie postawić pytanie: „co ona daje swoim członkom?”

W dziedzinie kredytowej spółdzielni — korzystając ze swej zbiorowej gwarancji czy odpowiedzialności swoich członków (co stanowi do pewnego stopnia hipotekę) — ma możliwość uzyskania kredytów, by je następnie użyć do rozdzielu między swoich członków. I jakkolwiek w tej dziedzinie nie panują jeszcze całkiem idealne stosunki — faktem jest, że spółdzielnie kredytowe (Banki Spółdzielcze i Ludowe oraz Kasy) stanowią najdogodniejsze źródło pomocy kredytowej dla średnich i słabych jednostek gospodarczych, które dzięki temu mogą się dźwigać np. Bank Spółdzielczy w Wilejce Pow. przyczynił się decydująco do powołania ko-

Do osób, które wyjechały z Wilna.

Spisy wyborców do Sejmu i Senatu były sporządzane w czasie, kiedy wielu mieszkańców spędzało jeszcze wycieczki poza Wilnem. Wskutek tego bardzo wiele osób podówczas w Wilnie nieobecnych nie wpisano do spisów wyborców. Jest obowiązkiem obywatelskim wszystkich tych, którzy z Wilna wyjeżdżali sprawdzić we właściwych komisjach obwodowych, czy nie zostali opuszczeni i w razie niepewności natychmiast zareklamować.

Dokąd idziemy?

„Polska” donosi o następującym fakcie niesłychanego bluźnierstwa i prowokacji uczuć religijnych naszego ludu ze strony władz szkolnych.

W Ostrowie (pow. wódzki) w 7-io klasowej szkole powszechnej, wybuchł w pierwszych dniach września r. b. częściowy strajk.

Oto dzieci pod wpływem rodziców zaprzętały uczęszczać na lekcje nauczyciela-żyda, Rozna.

Dziwić się temu nie można: ludność tamtejsza bardzo religijna i patriotyczna, która tyle wycierpiała podczas przesiedłań za czasów moskiewskich, nie mogła znieść i patrzeć dłużej na takie wybrzydki nauczyciela-żyda jak: rozkazujący dzieciom, aby go pozdrawiali w klasie słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”, jak wyszydzenie i wyśmiewanie się z dzieci za sposób składania rąk do modlitwy i t. d.

Prośba ludności do p. Inspektora Szkolnego we Włodawie o usunięcie pedagoga z miejscowej szkoły nie odniosła żadnego skutku i pozostała bez echa. Rodzice wskutek zawodu i rozgorączceń, od chwili rozpoczęcia roku szkolnego, nie posłali już dzieci na lekcje nauczyciela-żyda, gdzie dzieci były zatrzymywane wciągnięciem indyferentyzmu religijnego.

Tymczasem dnia 12 września r. b. zjechali na śledztwo do Ostrowa p. dr. Barchan, Dyrektor Wydziału Szkół Powszechnych w

Kuratorjum Lubelskim z p. Kozyskim, Inspektorem Szkolnym we Włodawie. Zjechali po to tylnymi, jak się sami wyrazili, by „ująć pewnych osobników, sprawców i podlegaczy” rzekomego buntu dzieci w szkole.

A więc badano kierownika szkoły, nauczyciela, miejscowego burmistrza i ks. prefekta.

Rodziców nie chciano pytać dlaczego nie posyłał dzieci na lekcje nauczyciela-żyda, traktując opinię rodziców, jako opinię bezkrytycznego tłumu. Gdy wrócić w dniu 14 września r. b. w sali szkolnej urządzono zebranie rodzicielskie, nie pozwolono nikomu mówić, a każdy głos był tłumiony kategorycznym wezwaniem: „milczcie, to nie wiec”.

Wywody p. przedstawiciela z Kuratorjum Lubelskiego nie przekonały ludności, która w dalszym ciągu domagała się usunięcia nauczyciela-żyda. Kiedy z pośród gromady ludzi odezwały się głosy: nie chcemy, by dusze i charakter naszych dzieci były urabiane przez żydów, niegdys morderców Chrystusa Pana, to na to p. dr. Barchan, delegat z Kuratorjum Lubelskiego odpowiedział: „Chrystusa zamordowali, bo na to zasłużył i wart był tego”.

Na sali powstały krzyki i hałasy.

W rezultacie zagrożono zebraniem karami i policją, i na tem zebranie zakończono...

O co są oskarżeni więźniowie brzescy.

Prokurator Michałowski udzielił jednemu z pism sanacyjnych wywiadu, w którym dowodził, że warunki uwięzienia b. posłów w Brześciu nie pozostawiają nic do życzenia.

Następnie p. Michałowski uchylił rąbką tajemnicy, o co właściwie oskarżeni są b. posłowie. — Rozumieją panowie — mówi p. Michałowski — że nie mogę dziś otworzyć aktów i zgodzić się na opublikowanie całego posiadanego materiału. W najogólniejszych zarysach mogę zakomunikować tylko, że już w pierwszym stadium śledztwa ujawniła się wyraźnie cechy przestępstwa z artykułu 101, dobitnie świadczące o dążeniu do usunięcia istniejącego rządu w drodze zamachu.

A wszak karalny jest nie tylko sam zamach, lub jego usiłowanie, lecz nawet i przygotowywanie. W tym zaś względzie materiały obciążające są bardzo obfite,

zwłaszcza byłych posłów P. P. S. CKW.

Dość wspomnieć tylko o forsownem kształceniu bojówki partyjnej, o specjalnych kursach instruktorów, gdzie ćwiczone się w taktyce walk ulicznych z policją i wojskiem. Kursy te miały bardzo szeroki program od rzucaenia granatów, wznoszenia barykad do „rażenia wroga ogniem” na ulicach.

B. poseł Stanisław Dubois brał w posel stanowiąc najgorliwszy udział. Byli posłowie, jak Barlicki, Pragier, Liberman i inni przywódcy Centralnemu współdziałali w tych przygotowaniach do zbrojnego wystąpienia przeciwko rządowi, nie mówiąc już o licznych ich przemówieniach, w których rzucał najdotkliwsze oskarżenia pod adresem szerszą oskarżeni — zakończył swe wyjaśnienia p. prokurator Michałowski.

Dzień polityczny.

Marsz głodnych.

Komunista Hartman pisze w moskiewskiej „Prawdzie” w związku z sytuacją w Niemczech, co następuje:

— Rezultat wyborów w Niemczech to typowy wynik wyborów „głodowych”.

Pamiętać musimy, że po tego rodzaju wyborach przyjdzie musi burza głodowa.

Głodny lud niemiecki wyleźnie na ulice miasta i rozbieje, roznieśli na strzępy warstwy panujące. Faszyzm nic nie pomoże.

Po hitlerowcach przyjdą bolszewicy!

Królewskie marzenia.

Były król grecki, Jerzy, ogłosił deklarację, w której oznajmia, że jest przekonany, iż lud grecki przedzie czy później powoła go z powrotem na tron.

Jednakże powrót jego do Grecji nie będzie oznaczał zwycięstwa tego lub innego stronnictwa, ponieważ król uważa za swój obowiązek dążyć do przywrócenia jedności narodowej i nie będzie robił różnicy pomiędzy zwycięzcami, a zwyciężonymi.

Agitacja za przywróceniem monarchii w Grecji stała się w ostatnich czasach bardziej ożywioną.

KRONIKA.

Katastrofa samochodowa na Lipówce.

Dnia 4 b. m. na przedmieściu Wilna koło Lipówki wydarzyła się katastrofa samochodowa.

Auto ciężarowe jadące z Osmiany do Wilna z transportem świń, wskutek zepsucia się kierownicy wpadło na słup telegraficzny i przewróciło się do rowu ze znajdującymi się kupaćmi, kierownicą i żywym inwentarzem.

Z miasta.

— **Jak będzie obchodzony dzień 19 października.** Jak donosi nam korespondent warszawski, zapowiedziany przez strony sanacyjne na dzień 19 października r. b. obchód dziesięciolecia wyzwolenia wileńszczyzny z pod jarzma bolszewickiego, został obecnie przesunięty na dzień 11 listopada r. b.

W dniu 19 października obchód odbędzie się w ramach ścisłe lokalnych t. j. w szkołach i oddziałach wojskowych, gdzie specjali prelegenci wygłoszą odczyty i pogadanki poświęcone 10 rocznicy. d.

Sprawy administracyjne.

— **Inspekcja zakładów opiekuńczych m. Wilna.** Dzień wczorajszy, p. minister pracy i opieki społecznej A. Prystor poświęcił inspekcji zakładów opiekuńczych m. Wilna.

Pan minister zwiedził kolejno: przytułek dla starców O. O. Bonifratrów, miejski przytułek dla dziewcząt T-wa „Caritas”, schronisko dla dziewcząt Matki Boskiej Ostrobramskiej, male seminarjum X. X. Misjonarzy, Dom Dzieciątka Jezus, Kuchnię Ludową, Dom Wychowawczy, schronisko dla dziewcząt T-wa „Dom Rosyjski”, Bursę Centrali Opiek Rodzicielskich, Bursę T-wa „Światło”, Dom Opleki Matki Bożej (Magdalenki), Dom Serca Jezusowego, schronisko dla dzieci żydowskich „Talmud Torá”.

— **Zarządzenia „na czasie”.** Wobec ciężkiego położenia gospodarczego w Wileńszczyźnie, Wojewoda Wileński wydał zarządzenie podwładnym organom, aby uniknęły w obecnym ciężkim okresie ekonomicznym masowego i szablonowego nakładania kar, co mija się z celem i nie osiąga należytego skutku. Kara powinna być środkiem ostatecznym i stosowana może być tylko względem opornych, upórczywie i świadomie winnych popełnionego czynu. d.

Z życia stowarzyszeń.

— **Wynik zawodów strażackich.** Sąd konkursowy dla oceny zawodów strażackich pod przewodnictwem prezesa komisji technicznej Gł. Związku Straży Poż. w Warszawie inż. Tuliszkowskiego, w składzie: O. Rackiewicz, S. Równiak, M. Łukaszewicz, mjr. Zaucha, insp. Ruska, St. Jarockiego, kom. Waligóry, St. Krajewskiego, G. Markiewicz, L. Durowskiego przyznał I nagrodę Lewitanowi z Doksyc, II nagrodę Gulickiemu z Wilejki, III nagrodę Szubie z Szarkowszczyzny i IV nagrodę Wolowiczowi z Koltyni. Jednocześnie postawił

wniosek do Zarządu Zw. S. P. woj. wileńskiego o przyznanie nagrody St. Beperszczowi z Wilna; zawodnikowi poza konkursem, z uwagi za najlepsze wyniki. (d)

Z życia cechów.

— **Zarząd cechu krawców** w Wilnie podaje do wiadomości, iż w dniu dzisiejszym o godz. 8-ej rano w kościele św. Ducha odbędzie się uroczystość poświęcenia nowego sztandaru. Po wyświęceniu, w lokalu cechu przy ul. Baksta 1, odbędzie się wbiżanie pamiątkowych gwoździ i towarzyska herbatka.

— **Cechy wobec wyborów.** „Związek Cechów w Wilnie komunikuje nam: W niektórych dziennikach ukazała się wiadomość, iż powstał Wyborczy Komitet Rzemieślniczy mający współdziałać z B. B. W. R. Wiadomość ta nie jest ścisła, gdyż Izba Rzemieślnicza w Wilnie wyłoniła Komitet Wyborczy, ściśle gospodarczy, dla poprawienia bytu rzemiosła. Komitet ten nie odbył dotychczas swego posiedzenia i nie powziął żadnej decyzji do jakiej listy ma się przystąpić”.

Handel i przemysł.

— **Wyjazd na Kongres Związku Targów Międzynarodowych.** Wczoraj wieczorem wyjechał do Poznania w celu uczestniczenia w Kongresie Związku Targów Międzynarodowych dyrektor Targów Północnych inż. Jan Łuczowski, który na poprzedzającej Kongres konferencji w Ministerstwie Przemysłu i Handlu również reprezentował nasze Targi.

Fakt zaproszenia na konferencję i Kongres zarządu Targów Północnych, świadczy, że oficjalne czynniki gospodarce w państwie, mają już dostatecznie wyrobione zdanie o znaczeniu Targów Północnych w Wilnie i szerszych zmian, które leżą przed nimi w przyszłości.

Sądy.

— **Nominacja.** P. Prezydent Rzplitej zamianował sędzię Sądu apelacyjnego w Wilnie, Jana Pilsudskiego, wice-prokuratorem Sądu Najwyższego.

Sprawy sanitarne.

— **Bezplatne szczepienie ospy** będzie się odbywać od dnia 6 do 19 b. m. w Ośrodku Zdrowia przy ul. Wielkiej 46 w godzinach od 1-jej do 2-jej pop.

— **Kontrola studzien publicznych.** Z polecenia p. wojewody władze miejskie, oraz starostwa, winny 2 razy do roku badać szczególnie pod względem sanitarnym wodociąg i studnie publiczne. Studnie muszą być obowiązkowo poddawane stałej i ścisłej analizie władz sanitarnych. (g)



bieli i czuści zębu

— **Lustracja targów i rynków.** W ubiegłym tygodniu na terenie targów i rynków wileńskich dokonano szereg lotnych lustracji sanitarnych.

Za nieprzestrzeżenie przepisów sanitarnych, komisja sporządziła 17 protokołów.

Nekrologia.

— **Nabożeństwo za duszę s. p. Czesława Jankowskiego.** W poniedziałek dnia 6 października r. b. o godz. 9.30 odbędzie się staraniem Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich w kaplicy św. Kazimierza w Bazylice Katedralnej żałobna Msza święta za duszę s. p. Czesława Jankowskiego, prezesa honorowego Syndykatu Dziennikarzy Wileńskich, zmarłego w dniu 6 października 1929 roku.

Dobroczytność.

— **Inteligentna osoba - wdowa,** bez żadnych środków do życia, chora na kamienie żółciowe, błaga Sz. p. czytelników Dz. Wil. o złożenie pieniężnych datków na leczenie. Redakcja Dz. Wil. po „Wdzięczna”.

Różne.

— **Podziękowanie.** Panu Kalinowskiemu, dyrektoriowi i członkowi chóru „Echo” za uświetnienie Zjazdu dn. 21 bm. wykonaniem hymnów Zarząd Okręgowy Stowarzyszenia Chr. Nar. Naucz. Szk. Powsz. składa tą drogą serdeczne podziękowanie.

Sprawy robotnicze.

— **Stan bezrobocia.** Według danych w ubiegłym tygodniu na terenie miasta Wilna zarejestrowano 2282 bezrobotnych, w tej liczbie mężczyzn 1571 i kobiet 711. Bezrobocie w porównaniu z tygodniem poprzednim zmniejszyło się o 17 osób. g

Kronika policyjna.

— **Defraudant w powiatowej Kasie Chorych.** W związku z notatką naszą o napadzie rabunkowym i morderstwie przy ul. Popławskiej, w której informowaliśmy, że aresztowany został Ignacy Lewandowicz defraudant w Kasie Chorych m. Wilna proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że wymieniony Lewandowicz pracował nie w Kasie Chorych m. Wilna, lecz w powiatowej Kasie Chorych w Wilnie.

— **Aresztowanie międzynarodowego oszusta.** W pociągu Wilno—Warszawa, w pobliżu stacji Olsieniki, zatrzymano został międzynarodowy włamywacz i oszust, Kubicki Wacław vel Downerszel. Przy zatrzymanym znaleziono w walizce przyrząd do włamywania, środki odurzające i t. p. (g)

Teatr, muzyka i sztuka.

— **Teatr Miejski na Pohulance.** Dziś, dwa przedstawienia o godz. 3 min. 30 po pol. po cenach znizowanych komedia J. Bilińskiego „Rozbitki”. O godz. 8-jej wiecz. sztuka wojenna Szerriffa „Kres wędrowki”.

— **Teatr Mijski w „Lutniu”.** Dziś na przedstawieniu popołudniowym po cenach znizowanych komedia J. Raczkowskiego „Nad polskim morzem”. Początek o godz. 3 m. 30 po pol.

— **Dzisiejszy występ artystów hiszpańskich w „Lutniu”.** Dziś o g. 8 min. 30 wieczorem wystąpi znakomity kompozytor hiszpański Jozé Padilla, przy udziale hiszpańskiej pieśniarki Lidji Ferreiry.

— **Przedstawienie popularne w Teatrze „Lutnia”.** Jutro po cenach najniższych od 30 gr. A. Fredry „Pan Jowialski”.

— **Występ Einy Gistef i Karola Hanusza w „Lutniu”.** We wtorek niezrównana artystka czarować będzie słuchaczy wykonaniem ulubionych piosenek i przebojów stolicy. W wykonaniu bogatego programu bierze udział artysta teatru „Morskie oko” Karol Hanusz, oraz słynna para baletowa E. i H. Wierzyński.

— **„Pierwsza Pani Frazerowa”.** Najbliższą premierą w Teatrze „Lutnia” będzie współczesna komedia angielska Erwina „Pierwsza Pani Frazerowa”. Premiera zapowiedziana na środę najbliższą.

— **„Lutnia” Wileńska,** która w roku ubiegłym obchodziła jubileusz 25-letniej działalności artystycznej, organizuje w dniu 12 bieżącego miesiąca w sali teatralnej „Lutnia” poranek wokalny, poświęcony polskiej pieśni ludowej, z udziałem znanej śpiewaczki Zofii Plejewskiej - Monklewiczowej, oraz chóru mieszanego „Lutni” pod dyrykcją J. Leśniewskiego.

Bilety od 50 gr. nabywać można z wczesną w kasie teatralnej (A. Mickiewicza Nr. 8).

POLSKIE RADJO WILNO.

Fala 368 mtr.
Program:
Niedziela, dnia 5 października 1930 r.
10.15. Nabożeństwo z Bazyliki Wileńskiej. Chór katedralny pod dyr. W. Kalinowskiego.
12.00. Bicie zegara i hejnał z wieży Katedralnej w Wilnie.
12.10. Transm. z Warsz. Poranek z Filharmonii i odczyty rolnicze.
14.50. Transm. z Warsz. Muzyka i odczyt spółdzielczy.
16.40. Transm. z Warsz. Odczyt historyczny.
16.55. Muzyka z płyt.
17.15. Wiadomości przyjemne i pożyteczne.
17.30. „W czem tkwi siła ruchu spółdzielczego”, pog. wygl. W. Mazurkiewicz.
17.40. Transm. z Warsz. Koncert popularny.
19.05. „Kukulka wileńska”.
19.25. Transm. z Warsz. Feljeton i transm. ruchu ulicznego.
20.00. Transm. z Warsz. Słuchowski, koncert.
21.00. Kwadrans spółdzielczy. Pog. wygl. dyr. Godecki.
21.25. Transm. z Warsz. Koncert i muzyka taneczna.

Poniedziałek, dn. 6 październ. 1930 r.

11.58. Czas.
12.05. Muzyka z płyt.
13.00. Komunikat meteorologiczny.
15.00. Odczyt rządowy.
16.15. Audycja dla dzieci.
16.45. Muzyka z płyt.
17.15. Odczyt z Krakowa i koncert z Warszawy.
18.50. „Mała skrzyneczka”.
19.10. Skrzynka rolnicza.
19.25. Komunikat sportowy.
19.35. Pras. dzien. radj. z Warszawy.
20.00. Koncert międzynarodowy z Lipska poświęca twórczości Respighiego — pod dyr. kompozytora.

ROZMAITOŚCI.

Gdy żona jest wściekłą sanatorką — mają woli popełnić samobójstwo.

Do jednego z lotnisk podwarszawskich na linii Otwocka, przybył w odwiedziny do bawiącej tam żony inżynier S. G.

Między małżeństwem istniały od dłuższego czasu nieporozumienia na tle różnic politycznych. Inż. S. G. był zwolennikiem jednego ze stronnictw opozycyjnych, jego zaś żona, dawna członkini Ligi Kobiet, żarliwą wyznawczynią sanacji. Na skutek ostatnich wypadków, doszło między małżonkami do wielkiego zaostrenia stosunków. Inż. S. G. kategorycznie domagał się od żony wycofania się z wszelkiej działalności publicznej.

Ostatnio przybywszy do niej, żądanie swe ponowił, i wobec bliskiego terminu powrotu żony do Warszawy, wywiązała się gwałtowna sprzeczka, która jednak nie doprowadziła do żadnego wyniku.

W nocy inż. S. G. popełnił zamach samobójczy, zażywając preparat arseniczny w dużej dawce. Natychmiastowym zabiegiem lekarskim udało się inżynierowi S. G. utrzymać przy życiu, stan jego jest jednak ciężki.

OD ADMINISTRACJI

czas odnowić prenumeratę na miesiąc PAŹDZIERNIK

DZIS! nieodwołalnie ostatni dzień pobytu
Luna - Parku 642-0 o
w Wilnie, Park Bernardyński.

KOLEGO! KOLEGO - MATURYSTO!
Będziesz wkrótce studentem!

Czy pomyślałeś już o organizacji akademickiej, do której wstąpisz?

Polska potrzebuje Obywateli świadomych swych zadań narodowych i zorganizowanych!

Środowiskiem Akademika - Polaka może być tylko organizacja narodowa!

Z KRAJU.

„Żywy nieboszczyk w zaścianku Żórawka.

Nienotowany wypadek zdarzył się onegdaj w zaścianku Żórawka gm. daugieliskiej, który pociągnął za sobą śmierć jednej osoby zaś kilku mieszkańców dostało niemal pomieszaną zmysłów. Wypadek przedstawia się następująco: Mieszkaniec tegoż zaścianka Zacharysz Byczko, lat 52, wpadł w letarg. Sen Byczki trwał kilka dni, rodzina sądząc, iż Byczko zmarł zakupiła trumnę i ułożyła w niej ciało, by następnie pochować.

W wigiliję pogrzebu Byczko w nocy obudził się, wstał i skierował się do śpiącej małżonki Józefy. Małżonka, będąc z natury bojaźliwa i chorą na serce tak

się przestraszyła, iż dostała ataku sercowego i zmarła. „Żywy nieboszczyk” począł „lamentować”, co widząc przerażony 25 letni syn Michał, iż ma do czynienia z marą, porwał siekierę chcąc ją ugodzić ojca.

Przestraszony ojciec wybiegł w białizinie wołając o ratunek. Byczko wpadł do domu sąsiadów, którzy na jego widok wprost potracili zmysły! Byczko widząc, iż padł ofiarą nieporozumienia udał się do najbliższej strażnicy KOP, gdzie opowiedział o całym wypadku. Dopiero interwencja komendanta uspokoiła przerażonych włóciian. d

Ejszyski, pow. Lidzki.

Dnia 1 października r. b. w Ejszyskach na łące w sadzawce znaleziono niemowlę płci męskiej z widocznymi znakami uduszenia. Pod zarzutem zbrodni aresztowano pewną mieszkankę Jurdyki lecz wkrótce ją zwolniono na tej podobno podstawie, że dziecko urodziło się nieżywe na łące.

Ludność miejscowa komentuje ten wypadek jako zbrodnię pospolitą, tembardziej, że wska-

zywana przez ludność mieszkankę Jurdyki już poraz drugi w tajemniczy sposób traci dziecko. Władze prokuratorskie winny zająć się wyświetleniem tej sprawy i nadać dalszy bieg wszczętemu dochodzeniu.

Popierajcie Polską Macierz Szkolną
Wileńska 15-5.

Sport.

Dzisiejsze imprezy.

O godzinie 9-ej rano, na boisku, na Piórcmoncie, odbędzie się dalszy ciąg zawodów lekkoatletycznych o odznakę P. Z. L. A. O godzinie 11-ej odbędzie się w Zakrecie bieg na przelaz, na starcie ujrzymy Sidorowicz A.Z.S., Milcza 1 p. p. leg., Sameckiego Pogoń i wielu, wielu innych.

O godz. 3-ej pop. na boisku 6 p. p. leg. na Antokolu odbędzie się mecz piłkarski między 6 p. p. leg., a drużyną „Drukarz”.

Mecz Białystok 42 p. p.—Ognisko odwołany.

Hallo radjostuchacze.

Jutro z przyczyn od sportowców niezależnych, Komunikat sportowy nie odbędzie się, jak zapowiadano o 16,5, lecz o godzinie 19,25.

Konkurs płatowców wyścigowych.

WARSZAWA. (Pat.) W tym tygodniu został ukończony w Bukareszcie międzynarodowy konkurs płatowców wyścigowych urządzony staraniem rumuńskiego ministerstwa spraw wojskowych. Maszyna PZL 1, polskiej konstrukcji i polskiej budowy, wykończona w Państwowych Zakładach Lotniczych, a pilotowana

przez plk. rezerwy Jerzego Kosowskiego, uzyskała na konkursie pierwsze miejsce przy bardzo silnej konkurencji. W konkursie wzięły udział najlepsze maszyny zagraniczne — jedna maszyna holenderska, 2 maszyny francuskie, jedna maszyna niemiecka i jedna maszyna czeska. Sukces polskiej maszyny na międzynarodowym konkursie w Bukareszcie, wywołał wielką sensację w świecie lotniczym.

Listy do Redakcji.

Oświadczenie.

Dozł do mojej wiadomości, że kursuje po mieście wersja, jakoby ja był autorem lub inspiratorem informacji (o jednym z banków), jakie ukazały się na łamach „Kurjera Wileńskiego” (2 razy) p. t. „Pod pręgierz opinii” 21 i 28.IX b.r.

Oświadczam publicznie, że ze współpracownikami „Kurjera Wil.” nie komunikowałem się ani w tych, ani w innych sprawach nigdy, — a tem mniej nie uznawałem nigdy za prawdziwe tego, co w tych artykułach pisał „Kurjer”.

Wł. L. Mazurkiewicz.

Ciągnięcie loterii państwowej.

W dwudziestym drugim dniu ciągnięcia 5-ej klasy 21-ej polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:

Zł. 15.000 na N-ry: 125398 199205.

Zł. 10.000 na N-ry: 105408 187170.

Zł. 5.000 na N-ry: 70627 131492 151915 178746 192583.

Zł. 3.000 na N-ry: 82624 120873 136392 194900 209064.

Zł. 2.000 na N-ry: 86437 87438 159860 184935.

Zł. 1.000 na N-ry: 11964 38066 38663 53507 56713 56965 64812 68429 69535 72938 81421 90077 91362 96572 96648 99416 102734 107056 109657 112064 112871 118471 123989 134931 143124 149382 161545 196048 199728 205181 207876.

Zł. 600 na N-ry: 2074 3609 15110 17355 19846 20966 25727 29661 33923 36209 37167 38835 42809 45181 56296 78361 80993 86186 89307 98012 109712 126839 129646 144188 151567 164148 170793 178736 184453 189149 189690 190152 192698 194919 199451.

WARSZAWA. (Pat.) W 23 im dniu ciągnięcia 5-ej klasy 21-ej

polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:

15 tysięcy — 92.637, 10 tys. — 189.559, po 5 tys. zł. — 83.500, 88.419, 131.428, 139.157, 155.028, 158.490, 172.682.

GIEŁDA

WARSZAWA 4.X (Pat.)

Waluty i dewizy:
Dolary 8,95—8,95 1/2—8,87 1/2—8,93 1/2.
Nowy York kabel 8,922—8,942—8,902
Belgia 124,47 124,78—124,16
Nowy York 8,912—8,932—8,832.
Holandia 359,75—360,65—358,85.
Londyn 43,35 1/2—43,46 1/2—43,24 1/2.
Włoczy 46,72—46,84—46,60.
Paryż 35,01—35,10—34,92.
Praga 26,47—26,53 1/2—26,40 1/2.
Szwajcaria 173,17—173,60—172,23.
Berlin w obrotach prywatnych 212,34.

Papiery procentowe:
4 1/2 pożyczka inwestycyjna 107, 6 1/2 pożyczka dolarowa 76, 5 1/2 konwersyjna 55,50, 7 1/2 stabilizacyjna 89, 3 1/2 premjowa budowlana 50, 4 1/2, L. Z. ziemskie 52,50, 8 1/2 warszawskie 71,50—72, 8 1/2 L. Z. Przem. Polskiego 89,75, 7 1/2 Częstochowy 62,50, 8 1/2 Piotrkowa 62,50, 8 1/2 Łódź 64,50—64,75, 10 1/2 Siedlec 75.

Akcje:
Bank Polski 162—162,50, Węgiel 40,25—40,50, Ostrowiec 52.

WIEJSKI KINEMATOGRAF
Sala Miejska, ul. Ostrobramska 5

„Dzieje Duszy“
Od dnia 1 do 5 października 1930 roku włącznie będzie wyświetlany film: CUDOWNE ŻYCIE SW. TERESY. Aktów 10. Najnowsze i najgenialniejsze arcydzieło sztuki filmowej JULIEN DUVIÉRA. Film ten niema nic wspólnego z dotychczasowymi filmami pod tym i podobnym tytułem. Kasa czynna od g. 3 m. 30. Początek seansów od g. 4. Następny program: „ZIEMIA OBIECANA“.

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „HELIOS“
ul. Wileńska 38, tel. 926.

Na 1-wszy seans: Balkon 60 gr. Parter 1 zł. Premiera! Przebój Dźwiękowy. 100 procentowy Donżuan, ulubieniec publiczności Harry Liedtke

WALC NADDUNAJSKI
Arcydzieło szampańskie i oślniewające. Początek seansów o godzinie 4, 6, 8 i 10,15.

PIERWSZY DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „HELIOS“
ul. Wileńska 38.

Jutro Otwarcie sezonu!
UROCZYSTA PREMIERA! Ceny zniżone tylko na 1-wszy seans. Tryumfalny przebieg dźwiękowy, o którym mówi cały świat. Rewelacyjne Arcydzieło sztuki, gry i techniki!

DŹWIĘKOWY KINO-TEATR „HOLLYWOOD“
MICKIEWICZA 22

Kolosalne powodzenie! Dziś. CUDO FILM SWIATA! SUPERFILM DŹWIĘKOWY!
będzie śpiewać „Miłosną Pleśń”. Arcydzieło to było wyświetlane w Warszawie w ciągu 7 miesięcy. Ceny zniżone tylko na 1-wszy seans. Dla młodzieży dozwolone.

KINO-TEATR „LUX“
ul. Mickiewicza Nr. 11.

Dziś! Arcydzieło poświęcone tysiącom p. t.: „Szlakiem Hańby” W rol. gl. ulubienicy publiczności Marja Malicka, Zofja Batorycka, Bogusław Samborski, Wł. Walter oraz inni najświetniejsi artyści polsk. ekranu i sceny. Niebywałe napięcie sensacyjne. Koncert gry. Początek o g. 4-ej w dnie świąt. o g. 1-ej. Ceny miejsc od 40 gr.

POLSKIE KINO „WANDA“
ul. WIELKA 30. Tel. 14-81.

Największy arcsuperfilm który Wiera Mircewa arcydzieło podług słynnej sztuki Lwa Urwancewa. W rol. gl.: Romanowicz, Bogusław Samborski, Wł. Walter, Zofja Batorycka, Bogusław Samborski, Wł. Walter oraz inni najświetniejsi artyści polsk. ekranu i sceny. Niebywałe napięcie sensacyjne. Koncert gry. Początek o g. 4-ej w dnie świąt. o g. 1-ej. Ceny miejsc od 40 gr.

WSZECHŚWIATOWEJ SŁAWY PIWO ŻYWIĘCKIE
ZDRÓJ ŻYWIĘCKI, PORTER „ALE”
z ARCYKSIĄŻĘCEGO BROWARU w ZYWCU
do NABYCIA WSZĘDZIE
REPREZENTACJA: WILNO, „ZARZĘCZNA 19. TEL. 18-64

Żądajcie wszędzie
NEKTAR POMARAŃCZOWY
orzeźwiający napój bezalkoholowy.
Wyl. wyrobu fabry. „Nektar”.

„DELICE“
FABRYKI
A. PIASECKI
w KRAKOWIE.
Najsmaczniejszy z batonów! Ma kilka smaków i kosztuje niedrogo.
Żądajcie wszędzie. — 0 o

PIANINA
najlepszej wszechświatowej firmy „Erard” oraz „Bettling” i „K. i A. Fibiger” uznane za najlepsze w kraju (na Targach Północnych nagrodzone)
WIELKIM ZŁOTYM MEDALEM
Sprzedaje na dogodnych warunkach
Kijowska 4, m. 10 Abelow.

NAJLEPSZY WĘGIEL
górnolaski koncentru „Progress” oraz KOKS wagonowy i od jednej tonny w szacelnie zamkniętych i zapobiegających wozach dostarcza
Przedsiębiorstwo Handlowo-Przemysłowe M. DEULL
egzystuje od roku 1890.
Biuro: Wilno, Jagiellońska 3, tel. 311. Składy: Słowackiego 27, tel. 14-46-0

DRZEWA OWOCOWE CZAS SADZIĆ!
SILNE jabłonki w licznych, odpowiednich dla n. rejonu, odmianach, prosimy obejrzeć w szkółce S. Wilpiszewskiego w Wilnie, Pospieszka, Wspólna 4, codziennie 3—5 pp. Sprzedają w „Sklepie Rolniczym” Szwarcowy 1 (Wielka 15).
— Ceny konkurencyjne. — 4005r

Poszukiwana korespondentka polsko-niemiecka, władająca perfekcyjnie językami polskim i niemieckim, pełna samodzielna siła, pisząca błędy na maszynie oraz samodzielny buchalter-biżnista ze znajomością języka niemieckiego. Zgłoszenia oświadczyć, ul. Zawalna 2—2, w niedzielę od godziny 11 do 12 w południe.

LEKARZE
Dr. K. SOKOŁOWSKI
Chor. skórne i weneryczne. Przyjm. od 9—12
15—7 ul. Wileńska 30 n.14

KOBIETA-LEKARZ DR. JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKOWA
ordyn. Szpitala Sawicz. Choroby skórne i weneryczne kobiece.
Zaręczce 5, m. 7 od 4-6pp.

AKUSZERKI
AKUSZERKA
Marja Laknerowa
Przyjmuje od godz. 9 do 7 w. Kasztanowa 7m 5. WZP69

Sprawy majątkowe
Oszczędności
swoje, złote i dolary, ulokuj na 11 proc. rocznie. Gotówka twoja jest zabezpieczona złotem, srebrem i drogiemi kamieniami. LOMBARD, Plac Katedralny, Biskupia 12. Wydaje pożyczki pod zastaw: złota, srebra, brylantów, futer, mebli, pianin, samochodów i wszelkich towarów. 537-3

OTWARTA KLINIKA CHOROBY SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH UNIWERSYTETU S. B. NA ANTOKOLU (wejście z Sapieżyńskiej i Ryneczku).
Przyjęcia dla chorych przychodni (niezamozni) bezpłatnie) od 9—11
Gabinet Fizykoterapeutyczny (Rentgen, Finzen, d'Arsonval, Rad i in.). 643-2

BEZWARUNKOWO NEKROLOGI, REKLAMY oraz wszelkie Ogłoszenia do Dziennika Wileńskiego
i do wszystkich pism najwygodniej załatwić za pośrednictwem
BIURA REKLAMOWEGO STEFANA GRABOWSKIEGO
w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82. 2r647

Okaza 2 domy z ogrodem, czysty dochód miesięczny 800 złotych, sprzedamy za 4.500 dolarów z dogodnym rozterminowaniem.
Dom H-K, „Zachęta” Mickiewicza 1, tel. 9-05. 310-05

Mieszkania i pokoje
Pokoje duże, umeblowane elektrycznie Tatarska 1 m. 3. gr3

HEMOROIDY STAN ZAPALNY KRWAWIENIE WEDZENIE USUWA HEMORIN KLAWE

Firma J. DUBICKI & S-ka (właściciele J. Dubicka i J. Januszewski) w sklepie swoim przy ulicy Wileńskiej Nr. 33
Posiada znaczny wybór materiałów wełnianych, jedwabnych, bawełnianych, płótna różnego koloru, kapy, chustki, rękawiczki i t. p.
jak zwykle po cenach umiarkowanych.
3612-29-1

TANIO wielki wybór poleca skład mebli — 0 o
B. Łokuciewski
Wileńska 23.

NA SEZON JESIENNY otrzymaliśmy już w wielkim wyborze materiały mundurowe, tweedy, fianelę, jedwabie, georgetty oraz materiały białozłote żyrdawskie, koldry watawie i koce.
GŁOWIŃSKI — Wileńska 27. 411—10

DRZEWO suche przewożone koleją I WĘGIEL górnolaski
Po cenach konkurencyjnych poleca skład drzewa: **«PŁOMIEN» Piwna 5.**
Sprzedaż również na RATY. — 0 o

Meble STYLOWE i nowoczesne B-cia OLKIN.
w wielkim wyborze polecają Wilno, ulica Niemiecka 3, telefon 362. Nadeszło dużo nowości!

Do wynajęcia
duży ładny słoneczny pokój z wygodami do wynajęcia może być każdy z osobną. Mickiewicza 44—11. 3962-0

Do wynajęcia
duży ładny słoneczny pokój z elektr. i wygodami. Pokój ten nadaje się i na biuro. Trocka 11 m. 9. 998-0

Mieszkania
2-wu pokojowe z wygodami nowoczesnymi do wynajęcia. Ulica Krakowska 51. Informuje dozorca. 4001-00

Mieszkania
2-wu pokojowe do wynajęcia od zaraz. Ulica Ofiarne 2, IV piętro. Informuje dozorca. 4001-00

Do wynajęcia
duże pokoje frontowe, słoneczne, umeblowane, ze wszystkimi wygodami, z używalnością telefonu, nadające się również na biuro, od zaraz do wynajęcia. Ul. Jagiellońska 8, m. 16. — 0 o

Pokój do wynajęcia z wszelkimi wygodami. Mostowa 3, IV piętro. 4003-00

Studentkę przyjmę z całodziennym utrzymaniem. Wielka 2, m. 9. 4010-00

Do wynajęcia (w śródmieściu) 3 pokoje z używalnością kuchni i przedpokojem. Dowiedzieć się Garbarska 16-10 Winogrodów. 996-20

Do wynajęcia mieszkanie z 3 pokojami z kuchnią i balkonem słonecznym, parter. Konarskiego 24. 400-00

Do sprzedania przedmieszcium Popławy dom drewniany z zabudowaniami gospodarskimi, nadającym się na garaż, z ogrodem. O warunkach dowiedzieć się: Zawalna 16, sklep „Zbyt”. 570-50

Do sprzedania dom drewniany o 7 mieszkalnych z placem i ogrodem przy ul. Horodkiej 15. Dowiedzieć się Jagiellońska 1 m. 4 od 3 do 5 Kozłowski. 994-2

Sprzedam 350 sąż. kw. ziemi własnej od frontu ulicy pod ogrodem owocowym blisko kolejki Bracka 11—3. 993

Do wydzierżawienia lub sprzedaży Motocledo, poczta Kraśna nad Usz 12 kilometr, od st. Motocledo lub 8 kilometr, od st. Usza, przestrzeżony 70 ha ornej, 10 ha sadyby i tysiąc drzew ogrodu owocowego, 20 ha łąk meljorowanych i skanalizowanych, 28 ha lasu mieszanego w średnim wieku. Budynek nowe, ziemia w kulturze, inwentarze i urodzaj pełne. Cena sprzedaży 130000 zł. tenuta dzierżawna od 4000 do 14000 złotych rocznie, na termin od 6 do 9 lat. Szerzej Warszawa, Al. Jerozolimska Nr. 35 u adwokata Eugenjusza Pnucy lub na miejscu w majątku. 509

Kupno Sprzedaż
Okazyjnie do sprzedania samochód 7 osobowy
Wiadomość
Warsz. Sp. Myśliwska Wileńska 10. 547-3

WĘGIEL
górnolaski opalowy i kowalski, Koks, drzewo szpeczowe i rąbane. Dostawa niezawodna w zamkniętych wozach
D.H. Wilopał
Styczniowa Nr. 3, tel. 1817 — 51

ZGUBY
ZGUBIONO legitymację kolejową № 16605, wydaną na imię Romanowicza Konstantego—uwnieźnia się. 3031-00

Zgub. ks. wojsk. wyd. przez P. K. U. Powiat Wilno na imię Stanisława Orlickiego, zam. w Oszmianie, ul. Pilsudskiego 49 — un. się. 524-00

ZDROWIE — TO NAJWIĘKSZY SKARB

PEPEGE

Buty deszczowe
„Pepege”, absolutnie nieprzemakalne, są idealnym zabezpieczeniem nóg od ślady i szkodliwej dla zdrowia wilgoci. Lekka, elegancka i tania — są zarazem wymiarem uzupełnieniem jesiennego ubioru każdej pani.

- damskie bez wyłogów, cała z gumy, ryps. 14,—
- damskie z wyłogami z czarnej gabardiny 15,—
- damskie z wyłogami cała z gumy, czarna, broze lub brzoje 18,—
- damskie wys. z wyłogami, lódka, cała z gumy, deski w kwiaty brzoje, kombinezon 20,—

Kalozse
„Foothold”, damskie półkał, bez obc. 4,50
— damskie na trykotowej podsz. 9,—
— męskie na trykot. 10,20
— męskie półkał 9,70

ZADAJCIE WSZĘDZIE TYLKO Z PODKOWĄ
«PEPEGE»

LOKALE
Piekarnia
z 5-ciu pokoi do wynajęcia. Ulica Ofiarne 2, IV piętro. Informuje dozorca. 4001-00

PRACA
Chcesz otrzymać posadę?
Musisz ukończyć kursy fachowe w korespondencyjnym im. prof. Sekulowicza, Warszawa, Żółta 42. Kursy ucząca listownie: buchalterji, rachunkowości, kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po skończeniu świadectwo. — Zadzajcie prospektów. 305

PIANINO
zagranej firmy okazująco do sprzedania. Wileńska 27, m. 5. — 50

PIANINO
zupelnie nowe do sprzedania. ul. Mostowa 5, m. 1 — 50

Fortepian Schroedera w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Rudnicka 10 m. 29. — 50

Pianino koncertowe f. „Szedera” prawie nowe okazjnie do sprzedania. Ostrobramska 20, m. 5 do 11-ej rano i od 3 5 pp. — 50

Służąca
potrzebna do wszystkich firm, przyjmuję do szycia płaszczy damskie i dziecięce od 10 zł. suknie od 8 zł. Wykonanie solidne, terminowe. **Kolatoricz**, Rezerwa Policji Żelgowskiego 4.

Do matury
i do egzaminów każdego typu, przygotowuję szybko tanio W. Pohnulka 25, m. 3. — 10

Nauczycielka
M. W. Andrzejewska udziela lekcji prywatnie. Skopowska 11—11. 641-00 641-00

Okropnie.
— Obrzydliwie! Jutro muszę być na ślubie. Jak ja tego nienawidzę. — Ależ w takim razie możesz przecież niepojsć. — Latwo ci radzić. Przecież to mój własny ślub!

Okropnie.
— Obrzydliwie! Jutro muszę być na ślubie. Jak ja tego nienawidzę. — Ależ w takim razie możesz przecież niepojsć. — Latwo ci radzić. Przecież to mój własny ślub!